

Marcin Orlicki

O możliwości dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie za śmierć najbliższego członka rodziny zmarłego przez dniem 3 sierpnia 2008 r.

Artykuł dotyczy problemu zasądzania zadośćuczynienia za śmierć najbliższych członków rodziny w sytuacji, gdy nastąpiła ona przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. Autor polemizuje z prezentowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego koncepcją, zgodnie z którą zadośćuczynienie takie może być zasądzane na podstawie art. 448 k.c., bowiem spowodowanie śmierci człowieka jest zarazem zerwaniem więzów rodzinnych łączących go z członkami jego rodziny. Argumentacja taka sporadycznie tylko pojawiała się przed rokiem 2008, nigdy zaś przed rokiem 2005. Można więc zasadnie twierdzić, że Sąd Najwyższy interpretując w nowy sposób przepis art. 448 k.c. poszukuje pretekstu, a nie rzeczywistego powodu dla uznania zasadności roszczeń o zadośćuczynienie.

Słowa kluczowe: zadośćuczynienie za śmierć najbliższego członka rodziny, dobra osobiste, więzy rodzinne, prawo intertemporalne, orzeczenia Sądu Najwyższego.

1. Uwagi ogólne

Kilka lat temu polskiemu prawu cywilnemu została przywrócona instytucja prawna zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny. W art. 446 k.c. dodano § 4, który stanowi, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Instytucja zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej znana była kodeksowi zobowiązań z 1933 r.¹ Artykuł 166 tego kodeksu głosił, że „W razie śmierci poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego lub instytucji przez nich wskazanej, stosowną sumę pieniężną jako zadośćuczynienie za doznaną przez nich krzywdę moralną”.

W kodeksie cywilnym uchwalonym w 1964 r. idea kompensacji krzywdy poprzez świadczenia pieniężne nie znalazła odzwierciedlenia. Głębokie aksjologiczne uzasadnienie tej instytucji prawnej spowodowało jednak, że mimo braku wyraźnej podstawy prawnej sądy często uwzględniały roszczenia osób, które doznały cierpienia po stracie osób bliskich. W orzecznictwie traktowano niekiedy krzywdę najbliższych zmarłego jako czynnik wpływający na wysokość „stosownego odszkodowania” zasądzanego na podstawie art. 446 § 3 k.c., jeżeli wskutek śmierci poszkodowanego nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Dopuszczalność takiej wykładni art. 446 § 3 k.c. budziła jednak wątpliwości i rozpaliała spory w doktrynie prawa cywilnego.

¹ Kodeks zobowiązań z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R.P. Nr 82, poz. 598, z późn. zm.)

Wejście w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. ustawy wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. położyło kres niepewności co do sposobu pojmowania „stosownego odszkodowania”, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Jeśli bowiem ustawodawca stworzył wyraźną podstawę prawną kompensacji szkód niemajątkowych, doznawanych po śmierci najbliższego członka rodziny w postaci art. 446 § 4 k.c., to pozbawiona racjonalności byłaby rozszerzająca wykładnia art. 446 § 3 k.c. pozwalająca na zasądzenie zadośćuczynień również na podstawie tego przepisu.

Myliłby się jednak ten, kto uznałby, że wejście w życie art. 446 § 4 k.c. położyło kres wszelkim sporom wokół właściwego sposobu naprawienia krzywdy, będącej następstwem śmierci osoby bliskiej. Nowy, niedostrzegany wcześniej problem dotyczy możliwości uznawania więzi rodzinnej jako dobra osobistego, które zostaje naruszone wskutek śmierci najbliższego członka rodziny. Identyfikacja takiego dobra osobistego pozwala na dochodzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Uznawanie więzi rodzinnej z najbliższymi członkami rodziny stało się podstawą zasądzania zadośćuczynień dla osób, które straciły bliskich przed wejściem w życie ustawy wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. Co zaskakujące, art. 448 k.c. sporadycznie tylko był wykorzystywany w tym celu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., zaś zyskał na znaczeniu dopiero po tej dacie, gdy pojawiła się potrzeba znalezienia podstawy prawnej dla zrównania sytuacji prawnej osób, które straciły swych bliskich w wypadkach komunikacyjnych przed i po wejściu w życie nowych przepisów.

Celem niniejszego artykułu jest dokonanie oceny prawnej możliwości wykorzystywania art. 448 k.c. dla zasądzania zadośćuczynienia w przypadkach, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r., zaś roszczenia najbliższych członków rodziny zostały zgłoszone osobie odpowiedzialnej lub jej ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej po tym dniu.

2. Motywy wprowadzenia art. 446 § 4 k.c.

Motywy, jakimi kierował się ustawodawca przy uchwalaniu art. 446 § 4 k.c., zostały najpełniej przedstawione w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy nowelizującej kodeks cywilny². W dokumencie tym czytamy, że podmiotem, który szczególnie nalegał na wprowadzenie nowych regulacji prawnych był Rzecznik Praw Obywatelskich. W swym wystąpieniu z 17 października 2006 r., skierowanym do Ministra Sprawiedliwości, RPO zaproponował zamieszczenie przepisu o zadośćuczynieniu pieniężnym za krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej. Rzecznik argumentował, że jeśli przysługuje możliwość dochodzenia zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. (art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), „*tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w sposób istotny narusza sferę psychicznych odczuć jednostki*”. Deklarowanym celem zabiegów Rzecznika było zwiększenie ochrony ofiar wypadków komunikacyjnych poprzez przywrócenie instytucji prawnej znanej z art. 166 kodeksu zobowiązań. Propozycja RPO została przyjęta przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, która uznała, że zadośćuczynienie powinno być roszczeniem dodatkowym obok odszkodowania.

Lektura uzasadnienia przedłożenia rządowego nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że intencją projektodawców było stworzenie najbliższym członkom rodzi-

² Druk sejmowy nr 81 (Sejm VI kadencji) – [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/79E22F86C5A4FAACC12573B000479C6B/\\$file/81.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/79E22F86C5A4FAACC12573B000479C6B/$file/81.pdf) (dostęp dnia 16.11.2013 r.)

ny zmarłego uprawnienia do dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę. RPO, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego i Rada Ministrów wychodziły więc z założenia, że w ówczesnym stanie prawnym członkom rodziny uprawnienie takie nie przysługuje (a jeśli nawet przysługuje, to wyłącznie w szcztątkowym zakresie – na podstawie rozmaiście interpretowanego przepisu art. 446 § 3 k.c.). Podmioty przygotowujące przedłożenie rządowe nie uznawały więc istnienia uprawnień do dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. Brak podstawy prawnej dla tego rodzaju roszczeń stanowił główny motyw podjętych prac legislacyjnych.

3. Więź rodzinna jako dobro majątkowe w orzecznictwie sądowym

Przed 2005 r. w judykaturze nie było znane dobro osobiste polegające na poczuciu miłości rodzinnej czy więzi rodzinnej. Problemem rozstrzyganym w orzeczeniach wydawanych przed rokiem 2005 było nie to, czy więź rodzinna może być uznawana za szczególnego rodzaju dobro osobiste i czy w przypadku jego naruszenia można dochodzić zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., lecz raczej sposób interpretacji art. 446 § 3 k.c. i rozstrzyganie, na ile w „stosownym odszkodowaniu” powinny być uwzględniane krzywdy moralne doznawane przez najbliższych członków rodziny zmarłego³.

Pierwszym powszechnie znanym orzeczeniem, w którym dokonano identyfikacji dobra osobistego polegającego na utrzymywaniu więzi pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, był wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 września 2005 r.⁴ Uznano w nim za dobro osobiste więź rodziców z dzieckiem. Sąd Apelacyjny wywodził, „*że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c.*”

Co zastanawiające, Sąd Najwyższy o art. 448 k.c., jako podstawie dla zasądzenia zadośćuczynień dla najbliższych członków rodziny zmarłego, zaczął mówić dopiero po wejściu w życie ustawy wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. (tj. po dniu 3 sierpnia 2008 r.). W wyroku z 14 stycznia 2010 r.⁵ Sąd Najwyższy uznał, że „*spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.*”. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że „*art. 446 § 4 k.c. w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia*”. Sąd Najwyższy wywodził, że „*wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej*”.

³ Np. wyroki SN: z 5 stycznia 1967 r., I PR 424/67, niepubl.; z 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, niepubl.; z 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, niepubl.; z 15 listopada 2002 r., II CKN 985/00, LEX nr 77043; z 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, niepubl.; z 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, niepubl.; z 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, niepubl.; z 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, niepubl.; z 30 marca 2009 r., V CSK 250/09, niepubl.

⁴ I ACa 554/05.

⁵ Wyrok SN z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15).

Przytoczone powyżej stanowisko zostało potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r.⁶. W jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdzał, że „*dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionymi – przesłanek*”. Przyjęta przez Sąd Najwyższy linia orzecznicza została potwierdzona uchwałą SN z 13 lipca 2011 r.⁷.

Należy dostrzec, że w orzecznictwie sądowym pojawiały się również wyroki, które w sposób odmienny od wyżej przedstawionego postrzegały możliwość zasądzenia zadośćuczynienia dla najbliższych członków rodziny osób zmarłych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Warto przytoczyć pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 15 kwietnia 2010 r.⁸, w którym Sąd ten stwierdza: „*W polskim systemie prawa cywilnego zasadą jest, że odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody niemajątkowej) przysługuje wyłącznie osobie, przeciw której taki czyn został skierowany (por. np. wyrok SN z 4 lipca 1969 r., I CR116/69, OSNCP 1970, z. 5, poz. 87; z 7 listopada 1984 r., II CZ 402/84, LEX nr 8645; z 13 października 1987 r., IVCR 266/87, OSNCP 1989, z. 9, poz. 142). Jedynym wyjątkiem od tej zasady jest unormowanie zawarte w art. 446 § 3 i obecnie (od dnia 3 sierpnia 2008 r.) również § 4 k.c., przyznające określone uprawnienia osobie najbliższej zmarłemu. Wobec istnienia szczegółowego przepisu prawa nie można stosować przepisów art. 24 i nast. k.c. nawet w sytuacji, gdy aktualnie obowiązujące przepisy zezwalają na przyznanie zadośćuczynienia w związku ze śmiercią bliskiej osoby. Gdyby stosowanie przepisów dotyczące ochrony dóbr osobistych należało rozszerzyć obejmując nimi bliskich osoby zmarłej wskutek czynu niedozwolonego, ustawodawca nie dokonywałby nowelizacji art. 446 przez dodanie § 4 uprawniającego osoby bliskie zmarłemu do żądania zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę. Tymczasem takie rozszerzenie zakresu stosowania art. 446 k.c. nastąpiło*”.

4. Analiza stanowiska orzecznictwa

W przytoczonych wyżej orzeczeniach zdecydowanie dominuje pogląd o dopuszczalności zasądzenia zadośćuczynienia dla najbliższych członków rodziny osób zmarłych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Uzasadnienie tego stanowiska trudno jednak uznać za przekonujące.

Sąd Najwyższy w przywołanych orzeczeniach zdaje się wychodzić z założenia, że skoro wskutek wprowadzenia art. 446 § 4 k.c. została dokonana niezwykle pozytywna zmiana obowiązującego prawa zapewniająca zadośćuczynienie najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, to niesprawiedliwe byłoby pozbawianie dobrodziejstw płynących z tak słusznej regulacji prawnej wszystkich tych osób, których bliscy zmarli wcześniej. W cy-

⁶ Uchwała SN z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, niepubl.

⁷ Uchwała SN z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, niepubl. Por. również: M. Wałachowska, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11) w sprawie zadośćuczynienia pieniężnego w razie śmierci osoby bliskiej*, Prawo Asekuracyjne 2011, nr 4, s. 88–96.

⁸ I ACa 207/10, niepubl.

townym wyroku z 14 stycznia 2010 r. Sąd Najwyższy uznał za niesprawiedliwe i niewłaściwe to, by „chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca – zgodnie z wyborem ustawodawcy – o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygnęła definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania”.

Filozofia takiego rozstrzygnięcia sprowadza się do uznania, że skoro ustawodawca wprowadza nowe, lepsze prawo, to jego oddziaływanie powinno objąć również stany rzeczy sprzed dnia jego wejścia w życie. Nie można bowiem różnicować sytuacji osób, które znalazły się w podobnym położeniu tylko dlatego, że jedna miała to szczęście, iż zdarzenia istotne dla zastosowania nowych przepisów miały miejsce po ich wejściu w życie, a druga tego pecha, że zdarzenia te miały miejsce wcześniej.

Rzecz jasna, Sąd Najwyższy nie mógł uznać, że art. 446 § 4 k.c. powinien być stosowany przed dniem, w którym wszedł w życie. Zamiast tego SN dokonał karkołomnego zabiegu interpretacyjnego, którego skutkiem jest stworzenie całkowicie nowej normy prawnej z przepisów, które obowiązywały wcześniej – art. 24 i 448 k.c. Skutkiem takiego zabiegu jest rzeczywiste rozciągnięcie perspektywy czasowej stosowania art. 446 § 4 k.c. na okres przed jego wejściem w życie.

Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach pomija milczeniem to, że zadośćuczynienia dla najbliższych członków rodziny zmarłego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie były zasądzone na podstawie art. 448 k.c. Powoływany wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z pewnością nie był reprezentatywny dla tendencji orzeczniczych panujących do roku 2008 i stanowił w owym czasie raczej ciekawostkę orzeczniczą niż wyznacznik obowiązujących trendów. Warto dodać, że koncepcje odwołujące się do konstrukcji dóbr osobistych przy rekompensowaniu szkody niemajątkowej, powstającej w wyniku śmierci osoby bliskiej, nie były w tamtym czasie prezentowane i popierane w literaturze.

Sąd Najwyższy w przytoczonych wyrokach dokonuje więc ahistorycznej wykładni art. 24 i 448 k.c. zarazem całkowicie oderwanej od sposobu, w jaki przepisy te były powszechnie rozumiane przed rokiem 2008. Wykładnia taka to w istocie tworzenie z obowiązujących ówczesnie przepisów nieobowiązujących wówczas norm⁹. Choć bowiem artykuły 24 i 448 k.c. nie zostały zmienione przez ustawodawcę, to jednak – wskutek wykładni całkowicie odmiennej od dotychczasowej – normy prawne z nich wynikające ulegają w orzeczeniach SN zmianie. Nowy sposób dokonywania wykładni przepisów jest oczywiście dopuszczalny, problemem jest jedynie to, że Sąd Najwyższy nakazuje stosowanie norm wyinterpretowanych w nowy sposób do stanów rzeczy, któ-

⁹ Twierdzenie to oparte jest na stworzonej przez Z. Ziemińskiego, a rozwiniętej przez M. Zielińskiego koncepcji derywacyjnej zakładającej rozróżnienie pomiędzy przepisem prawnym a normą postępowania, w której „przepis prawny to zdanie w sensie gramatycznym (od kropki do kropki lub od kropki do średnika, lub od średnika do kropki) zwykle wyraźnie graficznie wyróżnione w tekście prawnym i zwykle oznaczone w nim jako artykuł, paragraf czy ustęp”, zaś „norma postępowania to wyrażenie (choćby tylko pomyślane), które w sposób jednoznaczny określone podmiotowi, w określonych okolicznościach, nakazuje (zakazuje) określone zachowanie się”. – M. Zieliński, *Wykładnia prawa – Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2008, s. 16.

re miały miejsce wówczas, gdy nikt nie podejrzewał, że art. 24 i 448 k.c. mogą być rozumiane w odmienny sposób. Przynajmniej do roku 2005 (gdy wydane zostało przywołane wcześniej orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku), uznawanie więzi rodzinnej jako dobra osobistego, którego naruszenie może stanowić podstawę dla zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., nie było przez nikogo brane pod uwagę. Nie toczył się w tej kwestii spór w doktrynie, ani też nie zapadały sprzeczne ze sobą orzeczenia sądowe. Nikt nie twierdził wówczas, że więź rodzinna może być uznawana za szczególnego rodzaju dobro osobiste i że jego naruszenie daje asumpt do dochodzenia zadośćuczynienia.

Akceptacja stanowiska Sądu Najwyższego prowadzi do nieuchronnego wniosku, że wykładnia starych przepisów działa wstecz – na jej podstawie dokonywane są analizy dotyczące stanów rzeczy sprzed dnia wejścia w życie ustawy wprowadzającej art. 446 § 4 k.c., a nawet sprzed dnia 23 października 2005 r., w którym Sąd Apelacyjny w Gdańsku dokonał identyfikacji więzi rodzinnej jako dobra osobistego człowieka. Czy można taki sposób wykładni traktować jako naruszenie wyrażonego w art. 3 k.c. zakazu działania prawa wstecz? Nie jest to wykluczone. Pamiętać bowiem trzeba, że – jak twierdzi J. Mikołajewicz – pojęcia rozstrzygnięć intertemporalnych związanych ze zmianą prawa nie mogą być zawężane do zmian przepisów prawnych. Należy nimi obejmować również zmianę norm prawnych dokonaną w wyniku zmiany reguł egzekucy, czy też zmiany przesłanek ocennych¹⁰.

Warto przytoczyć w tym miejscu słowa A. Mączyńskiego, który w 2004 r. (a więc jeszcze przed wydaniem wskazanego wcześniej wyroku przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku) przewidywał „pomysłowość” sądownictwa, twierdząc, że „nie można wykluczyć, że w ogólnej formule określającej zakres zastosowania art. 448 § 1 k.c. odkryje ono podstawę dla ochrony dobra osobistego w postaci «uczucia miłości rodzinnej», doznającego uszczerbku w przypadku spowodowanej czynem niedozwolonym śmierci obiektu tego uczucia”¹¹. Trzeba byłoby mieć jeszcze więcej wyobraźni, by w 2004 r. przewidzieć, że za kilka lat SN nie tylko uzna „uczucie miłości rodzinnej” za dobro osobiste, ale swoje stanowisko będzie odnosić do czasów minionych, gdy tego rodzaju dobra osobistego nie dostrzegano.

O tym, że w intencji ustawodawcy wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. miało zmienić na lepsze zasady polskiego prawa odszkodowawczego poprzez stworzenie podstawy prawnej dla roszczeń, które wcześniej pozbawione były takiej podstawy, świadczy dobitnie cytowane wyżej uzasadnienie projektu nowelizacji kodeksu cywilnego. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie było więc „wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu” (jak głosi uzasadnienie uchwały SN z 22 października 2010 r.). Nowe prawo wprowadzane jest nie po to, by potwierdzać stan istniejący, lecz po to, by stan ten zmieniać. Nowelizacja kodeksu cywilnego nie służyła również temu, by nastąpiło poprzez nią „zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia”, co sugerowano w uzasadnieniu tej samej uchwały. Nie wolno zapominać, że sądy przed

¹⁰ J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Poznań 2000, s. 52–54.

¹¹ A. Mączyński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Geneza, charakterystyka i ocena obowiązującej regulacji*, (w:) red. M. Pyziak-Szafnicka, *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Kraków 2004, s. 252.

rokiem 2008 w ogóle nie uznawały roszczeń o zadośćuczynienie zgłaszanych przez najbliższych członków rodziny zmarłego. Ustawodawcy chodziło więc o uczynienie przełomowej zmiany na lepsze, o stworzenie uprawnienia, którego prawo obowiązujące do 2008 r. nie przewidywało.

5. Odpowiedzialność ubezpieczycieli odpowiedzialności cywilnej za zadośćuczynienie dla najbliższych członków rodziny osób zmarłych przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Szczególne problemy prawne i ekonomiczne pojawiają się wówczas, gdy roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia dla najbliższych członków rodziny osób zmarłych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. kierowane jest w stosunku do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej osoby odpowiedzialnej za śmierć poszkodowanego¹². Wiele lat po zakończeniu okresu ubezpieczenia ubezpieczyciel konfrontowany jest z roszczeniem, którego nie przewidywał (i którego nie mógł przewidzieć) w momencie zawierania umowy ubezpieczenia¹³. Jedną z podstaw dla rzetelnych obliczeń aktuarialnych jest rozpoznanie stanu prawnego dotyczącego zasad prawa odszkodowawczego, bowiem prawo to determinuje w istotnym stopniu częstotliwość i wysokość wypłat odszkodowań i zadośćuczynień.

Linia orzecznicza Sądu Najwyższego uznająca możliwość dochodzenia zadośćuczynień dla najbliższych członków rodziny osób zmarłych przed 3 sierpnia 2008 r. pozbawia ubezpieczycieli szans na racjonalne i zgodne z prawem wykonywanie działalności ubezpieczeniowej. Art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej stanowi, że składkę ubezpieczeniową ustala się w wysokości, która powinna co najmniej zapewnić wykonanie wszystkich zobowiązań z umów ubezpieczenia i pokrycie kosztów wykonywania działalności ubezpieczeniowej zakładów ubezpieczeń. Dokonana kilka lat po zakończeniu okresu ubezpieczenia zmiana sposobu interpretowania przepisów obowiązujących w tym okresie może spowodować, że wszelkie rachuby, analizy statystyczne, aktuarialne i finansowe tracą jakiegokolwiek znaczenie, a ich wyniki w żaden sposób nie odzwierciedlają nowej (choć dotyczącej dawno minionego czasu) rzeczywistości prawnej. Nie można po wielu latach żądać od ubezpieczających, by dopłacili oni do składki. Koszty wynikające ze zwiększonych wypłat zadośćuczynień muszą być więc pokryte z bieżących składek. Składki będą musiały więc rosnąć w tych towarzystwach, które od wielu lat prowadzą na polskim rynku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (ze szczególnym uwzględnieniem obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych). Ubezpieczyciele, którzy od niedawna są obecni na polskim rynku nie będą obciążeni kosztami zadośćuczynień dotyczących zdarzeń sprzed

¹² Identyczne problemy powstają wówczas, gdy roszczenie kierowane jest wobec Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego lub Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

¹³ Warto przypomnieć, że niedawno Trybunał Sprawiedliwości potwierdził uznawany już wcześniej za obowiązujący i niewątpliwie słuszny pogląd, że przepisy dyrektywy komunikacyjnych wprowadzających obowiązkowe ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych należy interpretować w ten sposób, że ubezpieczenie to musi obejmować zadośćuczynienie za szkody niematerialne poniesione przez osoby bliskie poszkodowanych, którzy zmarli w wypadku drogowym, o ile zadośćuczynienie to jest przewidziane z tytułu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego przez właściwe dla sporu w postępowaniu głównym prawo krajowe. [Wyrok Trybunału (druga izba) z 24 października 2013 r. w sprawie C-22/12 Katarína Haasová przeciwko Rastislavovi Petrikovi i Blance Holingovej – <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:62012CJ0022:PL:HTML>]

roku 2008. Konkurencja między ubezpieczycielami będzie więc w znaczącym stopniu wypadkową czynnika niemożliwego do przewidzenia, przypadkowego, całkowicie niezależnego od jakości świadczonych przez poszczególnych ubezpieczycieli usług ubezpieczeniowych.

6. Podsumowanie

W opinii piszącego te słowa wprowadzenie w 2008 r. instytucji zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej było zdarzeniem przełomowym. Świadczyło o tym, że polski ustawodawca dąży do pełnej i rzeczywistej kompensacji szkód niemajątkowych. Bardzo pozytywna ocena art. 446 § 4 k.c. nie może jednak prowadzić do uznania konieczności stosowania tego przepisu bez żadnych ograniczeń czasowych i poszukiwania instrumentu prawnego, który pozwoli na objęcie nową regulacją osób, których krzywdy miały miejsce przed 2008 r. Artykuł 448 k.c. stał się w istocie jedynie narzędziem do usprawiedliwienia takiej praktyki orzeczniczej, zaś jego ahistoryczna wykładnia bez wątpienia nie zasługuje na akceptację. ■

About the Possibility of Claims for Compensation for the Death of the Nearest Family Member Deceased before 3 August 2008

The present article discusses the adjudication of compensation for the death of the closest family members, which occurred prior to August 3, 2008, i.e. before the date of entry into force of Article 446 § 4 of the Civil Code. The author argues with the concept presented in the Supreme Court's judicature, according to which the compensation may be adjudged on the basis of Article 448 of the Civil Code, as causing the death of a person is at the same time breaking the bonds between the family members and the deceased. This argument had occasionally appeared before the year 2008, but never before the year 2005. Consequently, it might be reasonably argued that the Supreme Court, while interpreting the provision of Art. 448 of the CC is seeking an excuse, rather than a real reason for the recognition of the legitimacy of claims for compensation.

Keywords: Compensation for the death of the nearest family member, personal rights, family bonds, intertemporal law, the Supreme Court's decisions.